

Sygn. akt I ACa 920/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Lewandowska (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SA Jakub Rusiński
Protokolant:	stażysta Krzysztof Domitrz

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa L. G. i P. Z.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w G.

o ustalenie, wydanie i zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 13 marca 2015 r. sygn. akt IX GC 916/12

I/ oddała apelację;

III/ nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SSA Barbara Lewandowska SSA Jakub Rusiński

I ACa 920/15

UZASADNIENIE

Powodowie L. G. i P. Z. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej w G. wnosili o ustalenie ich prawa własności do bliżej oznaczonego samochodu ciężarowego, o nakazanie pozwanemu wydania dokumentów tego samochodu potrzebnych do jego przerejestrowania na powodów oraz o zapłatę kwoty 134.500 zł z ustawowymi odsetkami z tytułu odszkodowania za szkodę poniesioną przez powodów z tytułu nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązania z umowy leasingu. Powodowie zarzucali, że nienależyte wykonanie tego zobowiązania polegało na: nieudzieleniu przez pozwanego zgody na prolongatę płatności rat leasingowych, nieudzieleniu zgody na zarachowanie odszkodowania powypadkowego uzyskanego od ubezpieczyciela na poczet rat leasingowych obciążających powodów, bezpodstawnym wypowiedzeniu umowy leasingu, niemożności korzystania przez powodów z przedmiotu leasingu przez okres ponad 2 lat, uniemożliwieniu przerejestrowania pojazdu na firmę

powodów, a w konsekwencji – uniemożliwieniu im wykonywania usług transportowych, co spowodowało w majątku powodów szkodę w wysokości 134.500 zł, licząc po 189 netto dziennie przez 831 dni.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa, kwestionując istnienie roszczeń powodów i podnosząc, że powodowie popadli w zaległości z tytułu rat leasingowych, przez co umowa leasingu została wypowiedziana, zaś do chwili obecnej powodowie odmawiają zwrotu przedmiotu leasingu.

Ostatecznie w toku procesu powodowie cofnęli pozew w zakresie powództwa o ustalenie i o nakazanie wydania dokumentów pojazdu, natomiast podtrzymali roszczenie o zapłatę kwoty 134.500 zł z ustawowymi odsetkami tytułem naprawienia szkody za uniemożliwienie powodom przez pozwanego prowadzenia działalności usługowej w zakresie transportu ciężarowego.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku umorzył postępowanie w zakresie żądania ustalenia, że własność (...) o nr rej. (...) przeszła na powodów, a do skutecznego wypowiedzenia umowy leasingu operacyjnego (...) z dnia 26.01.2006 r. nie doszło oraz w zakresie żądania zobowiązania pozwanego do wydania powodom dokumentów wymienionego samochodu, niezbędnych do przerejestrowania go na firmę powodów (pkt I), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II) i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III).

Sąd Okręgowy oparł się w sprawie o następujące ustalenia faktyczne:

Powodowie, prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c. L. G., P. Z. z siedzibą w S., w dniu 26 stycznia 2006 r. zawarli z pozwanym (...) S.A. w G. umowę leasingu nr (...), której przedmiotem był samochód ciężarowy marki I (...) rok prod.2005. W umowie tej powodowie zobowiązali się do płacenia na rzecz pozwanego rat leasingowych w wysokości i terminach określonych w harmonogramie płatności stanowiącym załącznik nr 1 do umowy. W dniu 8 lutego 2006 r. nastąpiło wydanie pojazdu powodom i rozpoczęli oni jego użytkowanie do celów prowadzonej działalności.

Umowa leasingu zawarta przez strony przewidywała, że w wypadku zwłoki powodów z zapłatą co najmniej jednej opłaty leasingowej lub jakichkolwiek innych należności z tytułu tej umowy pozwany zobowiązany jest wyznaczyć powodom na piśmie termin dodatkowy, nie krótszy niż 7 dni, do zapłaty zaległości z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu tego terminu może wypowiedzieć umowę za skutkiem natychmiastowym. Powodowie wyrazili zgodę, by w przypadku nieterminowego wnoszenia przez nich opłat pozwany wszelkie dokonywane przez nich płatności zaliczał w pierwszej kolejności na zapłatę zaległych opłat lub odsetek, niezależnie od ich dyspozycji co do tytułu wpłaty. Przerwy w eksploatacji uszkodzonego przedmiotu leasingu nie zwalniały powodów z obowiązku terminowych płatności ani nie obligowały pozwanego do automatycznego przedłużenia umowy leasingu bądź do prolongowania opłat leasingowych. Prolongata taka była możliwa na wniosek powodów zaakceptowany przez pozwanego. Uzyskane odszkodowanie, za wyjątkiem odszkodowania za całkowite zniszczenie lub utratę przedmiotu leasingu, pozwany mógł przeznaczyć na przywrócenie przedmiotu leasingu do stanu pierwotnego, a koszt takiego przywrócenia, nieznajdujący pokrycia w odszkodowaniu wypłaconym przez ubezpieczyciela, obciążał powodów. W umowie leasingowej powodowie zobowiązali się do dokonywania napraw wyłącznie w systemie bezgotówkowym, w warsztatach remontowo-naprawczych rozliczających się bezgotówkowo i znajdujących się na aktualnych listach sporządzonych przez pozwanego. Pozwany mógł wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym, jeżeli powodowie dopuściliby się zwłoki z zapłatą co najmniej jednej opłaty leasingowej lub jakichkolwiek innych należności przewidzianych w umowie i nie dokonali zapłaty tych należności w terminie dodatkowym wyznaczonym przez pozwanego.

W trakcie umowy przedmiotowy pojazd uległ uszkodzeniu w wypadku na terenie W. i szkoda została zgłoszona do (...), który w dniu 17 maja 2010r. dokonał kalkulacji naprawy na kwotę 9.402,54 zł brutto. Powodowie zwrócili się do pozwanego o zgodę na zawieszenie płatności rat, a pismem z dnia 24 maja 2010 r. – o wyrażenie zgody na wypłatę odszkodowania przez (...) S.A. bezpośrednio powodom. W odpowiedzi na ten wniosek pozwany nie wyraził zgody na prolongatę płatności rat leasingowych, zażądał zapłaty zaległej kwoty 13.681,14 zł, a następnie

wypowiedział powodom umowę leasingu na podstawie § 8 ust.2 OWUL i zażądał zwrotu pojazdu. Pismem z dnia 23 czerwca 2010 r. powodowie poprosili pozwanego o anulowanie wypowiedzenia umowy i zaliczenie na poczet ich zaległości odszkodowań należnych od (...) S.A. za szkody powstałe w maju 2010 r oraz wcześniejszą, powstałą w sierpniu 2009 roku. W lipcu 2010 r. powodowie wpłacili na konto pozwanego kwotę 2.700 zł tytułem częściowej spłaty zadłużenia. Pozwany konsekwentnie żądał jednak zwrotu przedmiotu umowy. W kolejnych pismach powodowie zwracali się ponownie do pozwanego o anulowanie wypowiedzenia umowy, a także żądali zapłaty odszkodowania za postój pojazdu.

Według własnych wyliczeń powodów w okresie od wypowiedzenia umowy, tj. od dnia 17 czerwca 2010 r. do dnia 24 września 2012 r., tj. przez 831 dni, szkoda przez nich poniesiona z tego tytułu wyniosła 134.500 zł, tj. 189 zł netto dziennie. Od dnia 1 sierpnia 2010 r. powodowie zawiesili wykonywanie działalności gospodarczej, a we wrześniu 2012 roku zostali wykreśleni z ewidencji podmiotów prowadzących taką działalność. Powód P. Z. podjął prace w Anglii. Przedmiotowy samochód nadal nie został pozwanemu wydany, ale od czasu wypowiedzenia umowy nie jest wykorzystywany przez powodów.

Powodowie bez uzgodnienia z pozwanym zlecieli naprawę pojazdu w wybranym przez siebie warsztacie, za co zapłacili kwotę 8.052 zł brutto (6.600 zł netto). Pismem z dnia 5 listopada 2012 r. (...) poinformował pozwanego o przyznaniu odszkodowania z tytułu tej szkody w kwocie 7.707 zł netto. Pismem z dnia 25 września 2012 r. powodowie wystąpili do pozwanego o zapłatę odszkodowania w kwocie 134.500 zł oraz zwrot dokumentów pojazdu celem przerejestrowania go na siebie. Pozwany natomiast przedstawił powodom w korespondencji sposób zachowania dokonanych przez nich wpłat oraz wysokość ich zadłużenia w łącznej wysokości 13.678,56 zł, podtrzymał decyzję o wypowiedzeniu umowy leasingu oraz żądanie niezwłocznego zwrotu przedmiotu tej umowy, wskazując na możliwość obciążenia powodów karami umownymi za zwłokę w wykonaniu tego obowiązku. W dalszej korespondencji powodowie oferowali spłatę zadłużenia m.in. poprzez potrącenie zaległości powodów z kwotą nieotrzymanych przez pozwanego odszkodowań. Pismem z dnia 5 września 2011 r. zawiadomili Prokuraturę Rejonową Sosnowiec-Północ o popełnieniu przestępstwa przez pozwanego na ich szkodę, ale odmówiono wszczęcia dochodzenia.

Pozwany wytoczył przeciwko powodom powództwo o wydanie pojazdu stanowiącego przedmiot umowy leasingu, w uzasadnieniu pozwu wskazując na wypowiedzenie umowy leasingu i bezpodstawne zatrzymanie pojazdu przez leasingobiorców. Wyrokiem z dnia 30 września 2013 r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w sprawie IV GC 1642/12 uwzględnił powództwo, podzielając pogląd (tam) powoda co do skuteczności wypowiedzenia umowy leasingu z uwagi na pozostawanie przez leasingobiorców w zwłoce z zapłatą co najmniej jednej raty leasingowej w dacie dokonania wypowiedzenia, pomimo udzielenia im dodatkowego terminu do spełnienia świadczenia zgodnie z wymogami OWUL. Wyrokiem z dnia 7 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił apelację powodów (tam – pozwanych) od tego wyroku.

Mając na uwadze przytoczone ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy ocenił powództwo jako bezzasadne. W pierwszej kolejności Sąd orzekający wskazał na swoje wynikające z treści art.365 § 1 k.p.c. związanie treścią prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku w sprawie IV GC 1642/12 co do ustalenia, że pozwany skutecznie wypowiedział powodom umowę leasingu. Sąd orzekający zważył, że zmodyfikowany pozew o zapłatę opierał się na założeniu powodów, iż pozwany przy wypowiedzeniu tej umowy nadużył prawa podmiotowego, bowiem niepłacenie przez nich rat leasingowych było wynikiem nienależytego wywiązywania się przez pozwanego ze swoich podstawowych obowiązków umownych oraz działaniem sprzecznym z umową. Stanowisko to, zdaniem Sądu pierwszej instancji, jest niezasadne, bowiem z prawomocnych wyroków sądowych wydanych w sprawie o wydanie pojazdu jednoznacznie wynika, że pozwani zalegali z zapłatą rat leasingowych, wobec czego leasingodawca był uprawniony do wypowiedzenia im umowy leasingu. Sąd Okręgowy wskazał też na stanowisko sądów rozpoznających powództwo windykacyjne, według którego pozwany zgodnie z umową stron (§ 6 ust.7 OWUL) posiadał uprawnienie, ale nie obowiązek zaliczenia na zaległe należności leasingowe kwoty odszkodowania uzyskanego od ubezpieczyciela przedmiotu leasingu i odmowa skorzystania z tego uprawnienia nie naruszała obowiązków umownych pozwanego, zaś brak skorzystania z powyższej

możliwości powodował istnienie po stronie powodów w dalszym ciągu wniesienia zaległych opłat, pod rygorem uzyskania przez pozwanego uprawnienia z § 8 ust.2 OWUL do wypowiedzenia umowy leasingu.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu powodów, że działanie pozwanego było „sprzeczne z powszechnie rozumianą sprawiedliwością społeczną”, czyli z zasadami wskazanymi w art.5 k.c., bowiem powodowie nie wskazali w niniejszej sprawie żadnych szczególnych okoliczności przemawiających za zastosowaniem art.5 k.c. Okolicznościami takimi nie są, zdaniem Sądu meriti, podnoszone przez powodów: bierność pozwanego w dochodzeniu odszkodowania powypadkowego od ubezpieczyciela, odmowa prolongowania zapłaty rat leasingowych czy brak woli kontynuowania umowy leasingu. Pozwany w omawianych wypadkach korzystał bowiem jedynie z przysługujących mu uprawnień, czyniąc to według własnego uznania, w granicach postanowień umowy. Takie postępowanie, w ocenie Sądu orzekającego, ani nie stanowiło nienależytego wykonania zobowiązania (art.471 k.c.), ani deliktu na szkodę powodów (art.415 k.c.)

Sąd pierwszej instancji wskazał, że to powodowie nie dotrzymali postanowień umowy leasingu, bowiem wbrew jej zapisom oddali przedmiot umowy do naprawy do naprawy gotówkowej w innym warsztacie niż polecany przez pozwanego, bez jego zgody. Bez znaczenia w tej sytuacji, zdaniem Sądu, pozostaje argument o prawidłowym wykonaniu naprawy zleconej przez powodów. Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie odszkodowawcze powodów nie zostało wykazane nie tylko co od zasady, ale również i co do wysokości, bowiem opierało się ono o ich dowolne, samodzielne wyliczenia, podczas gdy wysokość poniesionej szkody w omawianym zakresie wymagałaby dowodu z opinii biegłego, o przeprowadzenie którego powodowie nie wnosili.

W konsekwencji powództwo zostało oddalone w całości jako pozbawione podstaw. W zakresie, w jakim powodowie cofnęli żądania, na mocy art.203 § 1 i 4 k.p.c. w związku z art.355 k.p.c. postępowanie zostało umorzone. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art.98 § 1 k.p.c., obciążając nimi powodów jako stronę przegrywającą proces.

W apelacji od przedstawionego wyroku powodowie zarzucili:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy – art.207 § 3 i 7 k.p.c. w zw. z art.45 Konstytucji i art.233 oraz art.227 k.p.c. poprzez niedopuszczenie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wniosków dowodowych zawartych w pozwie z dnia 15.12.2012 r., w piśmie powoda z dnia 4.12.2014 r., czym naruszony został obowiązek wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a ponadto naruszone zostało konstytucyjne prawo do sądu pozwanych i zasada bezstronności Sądu,

2) naruszenie art.207 § 3 k.p.c. poprzez dopuszczenie twierdzeń powoda i wniosków dowodowych zwartych w piśmie procesowym powoda z dnia 20 sierpnia 2013 r. i niezwrócenie go w trybie art.207 § 7 k.p.c., podczas gdy Sąd nie wydał stosownego postanowienia w tym przedmiocie, czym naruszono zasadę koncentracji materiału dowodowego oraz zasadę bezstronności Sądu, który nie dokonał zwrotu w/w pisma powoda, mimo naruszenia przez niego treści art.207 § 3 k.p.c., dokonując jednocześnie zwrotu pisma procesowego i wniosków dowodowych pozwanych, będących odpowiedzią na niezasadne zarzuty powoda,

3) naruszenie art.207 § 1 k.p.c. w zw. z art.148 k.p.c. poprzez wydanie przez Przewodniczącego na posiedzeniu niejawnym zarządzenia z dnia 26 września br. o zwrocie pisma procesowego pozwanych datowanego na dzień 17 września 2013 r., czym naruszono treść tych unormowań – brak kompetencji Przewodniczącego do zwrotu takiego pisma, jak również brak podstaw do wydania tej decyzji procesowej na posiedzeniu niejawnym; każdorazowo decyzja ta może być wydana przez sąd dopiero po przeprowadzeniu rozprawy (art.148 § 1 k.p.c.),

4) naruszenie art.207 § 6 k.p.c. poprzez pominięcie twierdzeń i wniosków dowodowych pozwanych i bezzasadny zwrot wniosku pozwanych (działających na początku bez pełnomocnika) o przywrócenie terminu do złożenia odpowiedzi na pozew z powodu niezasadnego uznania, że pozwani nie złożyli odpisu takiego wniosku, podczas gdy odpis dołączony był do wniosku i wymieniony w wykazie załączników, jak również wezwanie pozwanych przez Sąd do udzielenia

odpowiedzi na pozew w terminie 7 dni i niedoręczenie pozwanym odpisu lub kopii pozwu, o co wnosili (niemożliwe było udzielenie odpowiedzi przez pozwanych, skoro nie posiadali treści pozwu),

5) naruszenie przez Sąd Okręgowy art.232 k.p.c. zdanie drugie, gdyż uważając, że istnieje potrzeba powołania biegłego sądowego posiadającego wiedzę specjalną, powinien z urzędu takiego biegłego powołać, czego nie uczynił,

6) naruszenie art.131, 133, 142 k.p.c. w zw. z art.224 § 1 k.p.c. poprzez zamknięcie przez Sąd Rejonowy rozprawy w dniu 30 września 2013 r. przed doręczeniem stronie pozwanej zarządzenia z dnia 26 września 2013 r. o zwrocie pisma procesowego i zawartych w nim istotnych dowodów (...), czym naruszone zostało prawo pozwanych do obrony, bowiem o ich zwrocie dowiedzieli się dopiero na rozprawie w dniu 30 września br., na chwilę przed jej zamknięciem, co uniemożliwiło im złożenie na tej rozprawie istotnych i wnioskowanych w/w pismem dowodów, również w formie załącznika do protokołu, a ponadto w istotny sposób naruszyło zasadę zamknięcia rozprawy dopiero po przeprowadzeniu dowodów,

7) naruszenie art.233 k.p.c. – poczynienie błędnych ustaleń faktycznych (...) będących podstawą rozstrzygnięcia i poczynienia z nich nietrafnych wniosków, które pozostają w sprzeczności z zasadami logiki i treścią łączącego strony stosunku prawnego i prowadzą do przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że pozwany w sposób dowolny, działając na szkodę powodów, mógł całkowicie swobodnie i jednostronnie interpretować i wykonywać umowę leasingu, a przez to nadużywać swoje prawo podmiotowe wywodzące się z umowy z naruszeniem zasad współzycia społecznego i gospodarczego przeznaczenia tego prawa; Sąd Okręgowy pominął w tym zakresie prawie wszystkie dowody zawarte w pozwie o zapłatę z dnia 15.12.2012 r. oraz pominął również dowody zawarte w pismach procesowych z dnia 16.12.2013 r., z dnia 4.12.2014 r.,

8) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, tj. art.233 k.p.c., poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z zebraniem materiałem dowodowym i uznanie, iż powodowie na dzień wypowiedzenia umowy zalegali z zapłatą kwoty 13.681,14 zł, a nie kwoty 10.786,25, zł, którą to kwotę pozwany mógł bezsprzecznie uzyskać nawet w wyznaczonym przez pozwanego najkrótszym z możliwych 7-dniowym terminie zapłaty z odszkodowania od firmy ubezpieczeniowej, do czego upoważniała go umowa leasingu,

9) naruszenie art.232 zdanie drugie k.p.c., gdyż Sąd uważając, że istnieje potrzeba powołania biegłego sądowego posiadającego wiedzę specjalną, powinien z urzędu takiego biegłego powołać, a tego nie uczynił,

10) naruszenie przepisów prawa materialnego (...), a mianowicie art.709¹³ i 709¹⁵ k.c. poprzez jego wadliwą interpretację i uznanie, że pozwany miał prawo wypowiedzieć stosunek leasingu z powodu zaległości w zapłacie rat, podczas gdy zgodnie z § 6 OWUL pozwany mógł przeznaczyć uzyskane odszkodowanie na pokrycie zaległości leasingowych, skoro powodowie pokryli koszty obu napraw z tytułu dwóch szkód komunikacyjnych pojazdu w 2009 i 2010 r., przez co powodowie nie pozostawiliby w zwłoce wobec pozwanego, a ponadto wypowiadając umowę leasingu, leasingodawca wyznaczył termin nieodpowiedni do spłaty zadłużenia, co miało na celu wykorzystanie nadarzającej się okazji do łatwego wzbogacenia się w sposób niezgodny z prawem,

11) naruszenie przepisu art.5 k.c. w zw. z art.471 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że pozwany nie nadużył swego prawa, pomimo iż postępował wbrew zapisom umowy i zasadom współzycia społecznego, nie wykonując zapisów umowy w zakresie dobrowolnego pokrycia swoich należności z wymagalnych kwot odszkodowań jakie oferował ubezpieczyciel, bezpodstawnie wstrzymywał zwrot od ubezpieczyciela środków finansowych za uszkodzone elementy samochodu, zakupione (doposażone) ze środków finansowych powodów, a nie leasingodawcy, celowo wymuszał dokonywania napraw powypadkowych samochodu w formie bezgotówkowej, przy jednoczesnym wydłużeniu czasu trwania procedur z tym związanych od kilku miesięcy do kilku lat i jednoczesnym niestosowaniu prolongaty rat leasingowych, co mogło spowodować straty finansowe leasingobiorców od kilkudziesięciu tysięcy do kilkuset tysięcy złotych za jedną naprawę powypadkową, wprowadził w sposób jednostronny, wbrew zapisom umowy i bez zgody powodów tak zwane „procedury likwidacji szkody”, które w sposób skuteczny eliminowały realizację wypłaty odszkodowania w gwarantowanym przez ubezpieczyciela terminie 30 dni od zgłoszenia szkody, bezpodstawnie

żądał dostarczania faktur za dokonywane naprawy powypadkowe, co było niezgodne z warunkami umowy i na co powodowie nie wyrażali zgody, a ponadto nie było wymagane przez ubezpieczyciela, bezpodstawnie blokował od 2009 i 2010 r. wypłaty dwóch odszkodowań w uznanej przez ubezpieczyciela sumarycznej kwocie 10.608,62 zł, celem doprowadzenia powodów do utraty płynności finansowej, celem uzyskania argumentu do wypowiedzenia umowy leasingu, bezpodstawnie odmówił prolongaty zapłaty rat leasingowych, pomimo spełnienia przez powodów wszelkich warunków przewidzianych umową do jej zastosowania i pomimo, że odbyło się to jednorazowo pod koniec trwania umowy leasingu i zostało spowodowane trudnościami finansowymi powodów, wynikającymi z nienależytego wykonania przez pozwanego umowy leasingu, bezpodstawnie wypowiedział,

12) nieuwzględnienie dowodów przedstawionych przez powodów, świadczących o tym, że wydany wyrok przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ (...) w G., a następnie powielony przez Sąd II instancji, został wydany niezgodnie z prawem, gdyż w sposób skuteczny leasingobiorców pozbawiono prawa do obrony, a ponadto wyrok został wydany na podstawie fałszywych dowodów dostarczonych przez leasingodawcę oraz na podstawie wybiórczych zapisów umowy leasingu i wybiórczych przepisów kodeksu cywilnego. Ponadto wyrok Sądu Rejonowego został wydany na podstawie stronniczego działania tegoż Sadu (...), a przez wydanie takiego wyroku stronie powodowej została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylene tego orzeczenia w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie była możliwa, o czym powodowie w swym piśmie procesowym tutejszy Sąd Okręgowy informowali. Powodowie informowali również Sąd Okręgowy, że po usystematyzowaniu materiałów przedmiotową sprawę popełnionych nieprawidłowości, zgłoszą organom prokuratorskim. Sąd Okręgowy powinien wziąć pod uwagę ewentualne postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sosnowcu, do którego powodowie wnieśli stosowne powiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez leasingodawcę i przez osoby z tą firmą współpracujące. Należy wskazać, że wnikliwe rozpoznanie sprawy, a nie pobieżne, jak to uczynił (...) Sąd Okręgowy, nieoparte na dostarczonych przez powodów dowodach uczyni, że roszczenia powodów będą uzasadnione co do zasady. (...) Sąd Okręgowy przyjmując bezkrytycznie wydany przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku (...) wyrok z dnia 30 września 2013 r. sygn. akt IV GC 1642/12 jako podstawę swego uzasadnienia i oddalając wszystkie dowody powodów, a ponadto w sposób nieuzasadniony przytaczając wybiórcze zapisy umowy leasingu, bez uwzględnienia innych zapisów, dotyczących spełnienia obowiązków leasingodawcy, wskazany przez tutejszy Sąd Okręgowy sposób napraw powypadkowych, doprowadziłby powodów do bankructwa, już po jednej najprostszej naprawie bezgotówkowej lub gotówkowej. Tym nietrafnym uzasadnieniem, odrzucając dowody powodów Sąd w sposób skuteczny uniemożliwił powodom prawo do obrony swych praw.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna. Sąd Apelacyjny podzielił zasadnicze ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji (z zastrzeżeniem wynikającym z poniższych rozważań), czyniąc je oparciem faktycznym także dla własnego rozstrzygnięcia. Obszerna (licząca 57 stron oraz 50 załączników) apelacja powodów stanowi w istocie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego, przy czym zasadnicza część przedstawionych w niej zarzutów odnosi się do podstaw wydania prawomocnego wyroku z dnia 30 września 2013 r. przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w sprawie z powództwa obecnego pozwanego przeciwko obecnym powodom o wydanie przedmiotowego pojazdu, prowadzonej pod sygn. akt IV GC 1642/12, w której wymieniony wyżej Sąd, podziеляjąc stanowisko (tam) powoda – (...) S.A w G. co do skuteczności wypowiedzenia umowy leasingu, nakazał powodom wydanie przedmiotu tej umowy leasingodawcy.

Wskazać trzeba, że zarzuty opisane wyżej w punktach 2, 3, 4 i 6 zostały wprost przeniesione ze sprawy IV GC 1642/12 Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku i powodowie nie zmienili w nich nawet oznaczeń stron, formułując te same, rozpoznane już w postępowaniu odwoławczym przez Sąd Okręgowy w Gdańsku, zarzuty naruszenia prawa procesowego w wymienionej wyżej sprawie. Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżących nie jest możliwe poddanie w niniejszym procesie ponownej ocenie dowodów przedstawionych przez nich na okoliczność nieskuteczności wypowiedzenia umowy leasingowej w postępowaniu przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w sprawie IV GC 1642/12. Jak trafnie podniósł to Sąd pierwszej instancji, w niniejszej sprawie zachodził stan związania tego Sądu prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie IV GC 1642/12. Zgodnie z art.365 § 1 k.p.c. Sąd orzekający był bowiem związany zarówno treścią sentencji tego wyroku, jak i podstawami, które legły u podstaw jego wydania, stąd niemożliwa była ponowna ocena zebranego w tamtej sprawie materiału dowodowego, która według intencji skarżących miałaby prowadzić do całkowicie odmiennych wniosków, odpowiadających twierdzeniom powodów. Przepis art.365 § 1 k.p.c. stanowi bowiem, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z tej przyczyny prawomocne uznanie – przez Sądy rozpoznające powództwo windykacyjne pozwanej spółki – braku podstaw do dalszego pozostawiania przedmiotu leasingu w posiadaniu powodów w uwagi na skuteczne wypowiedzenie umowy przez leasingodawcę wykluczało możliwość przyjęcia, że powodowie mają w stosunku do leasingodawcy roszczenie odszkodowawcze, w którym szkoda miałaby być następstwem uniemożliwienia im wykonywania działalności gospodarczej przy użyciu spornego pojazdu będącego przedmiotem skutecznie wypowiedzianej umowy leasingowej.

Nie mogą też powodowie w niniejszym postępowaniu stawiać skutecznie zarzutu, że wyrok wydany w sprawie IV GC 1642/12 przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku jest niezgodny z prawem, bowiem stwierdzenie takie może nastąpić jedynie w postępowaniu szczególnym, uregulowanym w przepisach art.424¹ i nast. k.p.c. O ile bowiem powodowie zamierzali dochodzić odszkodowania z tytułu niezgodności z prawem wskazanego wyżej wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku, to mogło się to odbywać w procesie przeciwko Skarbowi Państwa, który jest adresatem takich roszczeń, nie zaś – jak w postępowaniu w sprawie niniejszej – (...) S.A. w G..

Sąd Apelacyjny nie podzielił stawianych w apelacji powodów zarzutów odnoszących się do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji szeregu wskazanych w niej przepisów prawa procesowego, gdy istotą tego naruszenia miało być nieprzeprowadzenie przez Sąd meriti postępowania dowodowego w zakresie wnioskowanym przez powodów, a także nieprzeprowadzenie dowodów z urzędu. Należy bowiem mieć na uwadze, że wspomniane zarzuty w zasadniczej mierze odnoszą się do zaniechania ustaleń dotyczących wysokości szkody poniesionej przez powodów, podczas gdy Sąd orzekający w pierwszym rzędzie, słusznie, badał dochodzone roszczenie odszkodowawcze co do samej zasady. Do zbadania i oceny powództwa w tym zakresie zbędne było prowadzenie dowodów skierowanych na ustalenie wysokości szkody. Przesądzenie o braku odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w warunkach faktycznych rozpoznawanej sprawy zwalniało Sąd pierwszej instancji z konieczności dalszych ustaleń, tyjących wysokości szkody. Kwestia wysokości szkody utraciła bowiem w tym stanie rzeczy przymiot okoliczności istotnej w rozumieniu art.227 k.p.c., to jest mającej dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a tym samym mogącej stanowić przedmiot dowodu w sprawie cywilnej.

Powodowie domagają się od pozwanego odszkodowania za wypowiedzenie umowy leasingu, którego zasadność do chwili obecnej kwestionują. Z treści apelacji wynika jednak, że żądając naprawienia szkody powodowie wskazują również na nienależyte wykonywanie przez pozwanego umowy leasingu w czasie, gdy umowa ta obowiązywała. Powodowie zarzucali, że pozwany działał niezgodnie z warunkami umowy leasingu. Powodowie nie tyle czy nie tylko zatem kwestionowali podstawy do wypowiedzenia umowy i nie tylko to wypowiedzenie uważali za źródło powstania szkody, ale skutek odszkodowawczy wyprowadzali z nielojalnego, zdaniem powodów, zachowania leasingodawcy wobec nich, które w istocie doprowadziło do powstania warunków do wypowiedzenia umowy w końcowej fazie jej obowiązywania. Z treści argumentów podnoszonych przez skarżących wynika wręcz, że w ich przekonaniu pozwany celowo postępował tak, aby przejąć od nich w zasadniczej części spleacony już przedmiot leasingu, wykorzystując problemy finansowe leasingobiorców. Zamiast „pójść na rękę” powodom, wykazał wobec nich całkowitą

bezwzględność i wykorzystał ich trudności. Pomimo istnienia takiej możliwości w postanowieniach OWUL nie pomógł powodowi w wyjściu ze stosunkowo niewielkiego zadłużenia. Zarzuty skarżących koncentrowały się wokół takiej interpretacji postanowień OWUL przez pozwanego, zaakceptowanej przez Sąd pierwszej instancji, których wykorzystanie doprowadziło w rezultacie do pozbawienia powodów pojazdu objętego leasingiem, a tym samym – możliwości prowadzenia przez nich działalności gospodarczej przy użyciu tego pojazdu, a przede wszystkim możliwości przejęcia pojazdu na własność po całkowitej spłacie należności leasingowych. Konsekwencją tych zarzutów było sformułowanie w niniejszym procesie przez powodów wobec pozwanego żądania zapłaty kwoty 134.500 zł z tytułu naprawienia szkody odpowiadającej wartości utraconego przez nich dochodu (*lucrum cessans*).

Ocena powyższych zarzutów powodów wobec kontrahenta wymaga stwierdzenia, że w istocie powodowie domagali się od pozwanego odszkodowania za szkodę będącą następstwem nielejalnego wobec nich, a skierowanego wyłącznie na ochronę własnego interesu ekonomicznego, postępowania leasingodawcy. Skarżący zarzucali zatem przeciwnikowi naruszenie jednej z podstawowych reguł wykonywania zobowiązań, uregulowanej w art.354 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Zgodnie z § 2 tego przepisu, w taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel.

Należy podnieść, że zawierając umowę leasingu z dnia 26 stycznia 2006 r. obie strony działały jako podmioty gospodarcze, co do których uzasadnione jest założenie, że będą one działały profesjonalnie, przy uwzględnieniu zawodowego charakteru ich działalności (art.355 § 2 k.c.). Z istoty działalności gospodarczej (prowadzonej wówczas przez obie strony) wynika, że jest ona nastawiona na osiąganie zysków, czyli że jej podstawowym celem dla każdej ze stron jest pomyślny rezultat gospodarczy. Z tego względu, zdaniem Sądu Apelacyjnego, z samego postępowania kontrahentów ukierunkowanego na własną korzyść ekonomiczną z zawarcia umowy leasingu z dnia 26 stycznia 2006 r., a nie na korzyść kontrahenta, nie sposób wywodzić wniosku o możliwości przypisania odpowiedzialności cywilnej (odszkodowawczej) – w niniejszej sprawie pozwanej Spółce. Każda ze stron nawiązanego stosunku prawnego miała bowiem własny, zdefiniowany przez siebie interes majątkowy związany z realizacją spornej umowy.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem skarżących, że nie aprobowali oni niektórych zapisów Ogólnych Warunków Umowy Leasingu (OWUL), które w praktyce okazały się dla nich niekorzystne lub trudne do przestrzegania, przez co ocena obecnie dochodzonego roszczenia winna uwzględniać tę okoliczność. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powodowie dobrowolnie zgłosili się do pozwanego i dobrowolnie nawiązali z nim stosunek prawny objęty umową leasingu na warunkach wynikających ze wspomnianych OWUL, stanowiących integralną część tej umowy. Z zapisów OWUL wynika, że jedną z zasadniczych powinności leasingobiorców, bez wypełnienia której umowa nie zostałaby zawarta, było stosowanie się przez nich, w sposób i na warunkach określonych w OWUL, do zawartej przez pozwanego z wybranym ubezpieczycielem umowy ubezpieczenia przedmiotu leasingu. Stanowił o tym § 6 pkt 2 OWUL, w myśl którego finansujący (tj. pozwany), ubezpiecza przedmiot leasingu w wybranej przez siebie firmie ubezpieczeniowej przez cały czas trwania umowy, od wszelkich ryzyk, których zakres i rodzaj sam ustala, a także opłaca składki ubezpieczeniowe. Koszty jednak tego ubezpieczenia w całości ponosić miał korzystający (czyli powodowie), a kwota każdej zapłaconej przez pozwanego składki ubezpieczeniowej miała być w całości refakturowana na powodów (§ 6 pkt 3 OWUL).

Pozwany w ramach umowy nałożył na powodów, między innymi, obowiązek serwisowania i dokonywania napraw powypadkowych leasingowanego pojazdu, stanowiącego własność pozwanego, wyłącznie w autoryzowanych serwisach naprawczych akceptowanych (wskazanych) przez leasingodawcę oraz tylko, co od zasady, na warunkach bezgotówkowych. Stanowił o tym § 5 pkt 5 zdanie 1 OWUL, zgodnie z którym korzystający był zobowiązany do zapewnienia przeprowadzania przeglądów i napraw przedmiotu leasingu jedynie przez firmy upoważnione do tego przez producenta lub zbywcę.

Umowa leasingu wiązała przy tym powodów jako leasingobiorców wszystkimi postanowieniami umowy ubezpieczenia pojazdu objętego umową, której stroną był pozwany. Powodowie w umowie leasingowej zobowiązali się do zapoznania

się i ścisłego przestrzegania postanowień umowy ubezpieczenia oraz ogólnych warunków ubezpieczenia (§ 6 pkt 5 OWUL). I tak, zgodnie z § 6 pkt 6 OWUL, w razie zajścia zdarzeń, które mogą być objęte odpowiedzialnością ubezpieczyciela, korzystający zobowiązani byli, niezależnie od wypełnienia wszelkich obowiązków wynikających z umowy ubezpieczenia i ogólnych warunków ubezpieczenia, zawiadomić pozwanego w ciągu 24 godzin o zajściu zdarzenia innego niż kradzież. Oczywiście jest, że z uwagi na fakt, iż pojazd objęty umową leasingu wciąż stanowił własność pozwanego i że pozwany był stroną umowy ubezpieczenia tego pojazdu, to pozwanemu, nie zaś powodowi przysługiwało odszkodowanie od ubezpieczyciela z tytułu szkody objętej ryzykiem ubezpieceniowym.

Przynależność odszkodowania powypadkowego do majątku leasingodawcy stanowiła zatem podstawową regułę, od której postanowienia OWUL przewidywały jednak wyjątki. Według § 6 pkt 7 OWUL uzyskane odszkodowanie, za wyjątkiem odszkodowania za całkowite zniszczenie lub utratę przedmiotu leasingu, pozwany mógł przeznaczyć na przywrócenie przedmiotu leasingu do stanu pierwotnego, zaś na podstawie § 6 pkt 8 OWUL pozwany mógł też potrącić z kwoty odszkodowania zaległe należności, przypadające od powodów zgodnie z umową. Przytoczone zapisy umowy stron (OWUL) jednoznacznie wskazują, że pozwany w myśl tej umowy posiadał w powyższym zakresie uprawnienia, ale nie obowiązek. Z umowy leasingu nie wynikał zatem obowiązek kontraktowy po stronie pozwanego co do sfinansowania naprawy powypadkowej środkami z przyznanego odszkodowania, czy co do potrącenia go z zaległościami leasingobiorców z tytułu płatności wynikających z umowy. Z tej przyczyny nie ma istotnego znaczenia w sprawie wskazywany przez skarżących błąd w ustaleniach faktycznych Sądu pierwszej instancji, polegający ich zdaniem na nieprawidłowym określeniu wysokości ich zaległości, których potrącenia z odszkodowaniem pozwany odmówił. Według pozwanego była to kwota 13.681,14 zł, podczas gdy zdaniem powodów – kwota 10.786,25 zł. Niezależnie bowiem od rzeczywistej wysokości ówczesnego zadłużenia powodów wobec pozwanego z tytułu płatności umownych, niesporne pomiędzy stronami jest istnienie takiego zadłużenia po stronie powodów jako leasingobiorców. Okoliczność ta stanowiła podstawę prawomocnego uwzględnienia powództwa w sprawie IV GC 1642/12 Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku wyrokiem nakazującym powodowi wydanie przedmiotu leasingu pozwanemu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powodowie nie mają racji, wskazując na możliwość dokonania potrącenia przez pozwanego jego wierzytelności wobec powodów z tytułu zaległych opłat leasingowych z kwotą odszkodowania należnego pozwanemu od ubezpieczyciela pojazdu z tytułu naprawienia jego uszkodzeń powypadkowych. Dla możliwości dokonania potrącenia istotne jest wystąpienie stanu potrącalności, to jest istnienia po obu stronach sporu wzajemnych, wymagalnych wierzytelności pieniężnych (lub obejmujących rzeczy tego samego gatunku), które mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym (art.498 § 1 k.c.).

Istotny z punktu widzenia oceny istnienia wierzytelności wzajemnej powodów jest zapis § 6 pkt 8 OWUL, zgodnie z którym korzystający (tj. powodowie) zobowiązali się do dokonywania napraw przedmiotu leasingu wyłącznie w systemie bezgotówkowym, w warsztatach remontowo-naprawczych wymienionych, jako rozliczające się bezgotówkowo, na aktualnych listach sporządzanych przez pozwanego. Powodowie mogli dokonać naprawy przedmiotu leasingu w warsztacie innym niż określony powyżej tylko po uzyskaniu pisemnej zgody pozwanego. W takim przypadku mogli zlecić naprawę w imieniu własnym i pokryć jej koszty, które zostałyby im zwrócone w całości lub części zgodnie z § 6 pkt 7. Ponadto § 6 pkt 9 OWUL stanowił, że przerwy w eksploatacji uszkodzonego przedmiotu leasingu nie zwalniają korzystającego z obowiązku terminowego płacenia opłat leasingowych i nie stanowią podstawy do automatycznego przedłużenia umowy leasingu ani obniżenia lub prolongowania opłat leasingowych. Prolongata opłat w takim przypadku była możliwa na wniosek korzystającego zaakceptowany przez finansującego.

Powodowie, użytkując pojazd objęty umową leasingu, po powstaniu szkody w tym pojeździe nie postępowali zgodnie z postanowieniami tej umowy, działali bez uwzględnienia faktu, że uszkodzony pojazd nie jest ich własnością oraz że nie oni są podmiotami uprawnionymi z tytułu jego ubezpieczenia, lecz że legitymację do odbioru odszkodowania ma przede wszystkim pozwany jako właściciel pojazdu i strona umowy ubezpieczenia. Pomiędzy stronami nie jest sporne, że po wypadku, który pojazd objęty leasingiem miał na terenie W. w dniu 6 maja 2010 r., powodowie samodzielnie sprowadzili go do Polski i że bez uzgodnienia z pozwanym (tj. bez uzyskania jego pisemnej zgody stosownie do postanowień OWUL) oddali go do naprawy w samodzielnie przez siebie wybranym warsztacie samochodowym.

Finansując naprawę pojazdu z własnych środków, liczyli na szybkie rozliczenie poniesionych kosztów z pozwanym i wznowienie działalności transportowej. Chcąc w ten sposób przyspieszyć przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu używalności powodowie nie wzięli pod uwagę, że sami naruszając w powyższy sposób postanowienia umowy leasingowej nie posiadają skutecznych instrumentów prawnych do przymuszenia pozwanego do sprawnego i operatywnego działania w celu uzyskania odszkodowania powypadkowego z tytułu auto-casco od ubezpieczyciela.

Oferując pozwanemu rozliczenie przez potrącenie powodowie pominęli okoliczność, że do ewentualnego potrącenia konieczne jest istnienie wzajemnych wymagalnych wierzytelności. O ile pozwany posiadał wobec powodów wymagalną wówczas wierzytelność z tytułu zaległych opłat leasingowych w kwocie co najmniej – jak przyznają powodowie – przenoszącej 10.000 zł, o tyle nie sposób przyjąć, że powodowie posiadali wobec pozwanego wierzytelność wzajemną nadająca się do potrącenia. Nie można przyjąć, że źródłem takiej wierzytelności był fakt poniesienia przez powodów kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu stanowiącego własność pozwanego. W świetle bowiem przytoczonych wyżej postanowień umowy leasingu istnienie wierzytelności wzajemnej powodów o zwrot tych kosztów od pozwanego jest wysoce wątpliwe. Świadczenie wzajemne, którego potrącenia domagali się powodowie, należało bowiem zakwalifikować jako świadczenie nienależne, co do którego powodowie spełniając je wiedzieli, że nie są do niego w świetle umowy leasingu zobowiązani. Takie świadczenie zaś, pomimo statusu świadczenia nienależnego w rozumieniu art.410 k.c., nie podlega zwrotowi z uwagi na treść art.411 pkt 1 k.c. Umowa leasingu zakładała bowiem przeprowadzenie naprawy powypadkowej we wskazanym przez pozwanego serwisie naprawczym w systemie bezgotówkowym, gdyż takie było założenie leasingodawcy, wprowadzone do pisemnej umowy łączącej strony, a eliminujące wszelkie bezpośrednie rozliczenia z tytułu uszkodzeń i napraw pojazdów oddanych przez pozwanego w leasing. Rozliczenie kosztów samodzielnie poniesionych przez leasingobiorcę było możliwe jedynie na warunkach określonych w OWUL, których bezspornie powodowie nie zachowali. Z tej przyczyny nie ma podstaw do traktowania zachowania pozwanego polegającego na zgłoszeniu przez niego ubezpieczycielowi wniosku o wypłatę odszkodowania za szkodę z dnia 6 maja 2010 roku dopiero w 2012 r., co wynikało z przedstawionej do akt sprawy korespondencji z (...) S.A. (v.K.182, 653,654), jako nienależyte wykonanie przez pozwanego jego zobowiązania wynikającego z umowy leasingu.

W tym stanie rzeczy traci też na znaczeniu dla rozstrzygnięcia niniejszego procesu fakt, że przyczyny tak długiego załatwiania z ubezpieczycielem pojazdu były pomiędzy stronami sporne, gdyż powodowie zarzucali pozwanemu w tym zakresie nadmierną i nieuzasadnioną opieszałość godzącą w ich interes, podczas gdy pozwany zarzucał, że długi czas załatwiania sprawy odszkodowania od (...) wynikał z postępowania powodów, którzy po samodzielnej, wbrew umowie, naprawie pojazdu długo nie przedstawiali ubezpieczycielowi faktur VAT za tę naprawę, co było warunkiem wypłaty świadczenia z umowy ubezpieczenia. Niewątpliwie pozwany wzywał powodów pisemnie do przedstawienia dokumentów związanych z poniesionymi kosztami naprawy pojazdu, choćby pismem z dnia 30 czerwca 2010 r. (v.K.396, 398). Kwestia ta nie była w sprawie niniejszej przedmiotem postępowania dowodowego, jednak należy uznać ją za niemającą istotnego znaczenia z tej przyczyny, że sprawa wypłaty odszkodowania przez (...) na rzecz pozwanego pozostawała poza powodami, niebędącymi stronami stosunku ubezpieczeniowego. Mogliby powodowie domagać się wypłaty na ich rzecz odszkodowania od ubezpieczyciela jedynie w wypadku dokonania przez pozwanego na ich rzecz cesji wierzytelności z tego tytułu, co jednak bezspornie nie nastąpiło. Dokonanie takiej cesji nie stanowiło przy tym obowiązku umownego pozwanego z umowy leasingu. Pozwany wykazał przy tym, że w sytuacji udokumentowania przez leasingobiorców kosztów naprawy przedmiotu umowy, dokonanej przez nich w roku 2009, przelał na nich przysługującą mu wierzytelność wobec ubezpieczyciela (v. cesja z dnia 14 stycznia 2009 r. - K.405). Powodowie zaś dopiero w procesie niniejszym przedstawili fakturę VAT z dnia 7 lipca 2010 r. obejmującą koszty ostatniej naprawy leasingowanego pojazdu (K.476) oraz oświadczenie własne o kosztach sprowadzenia pojazdu z W. (K.475).

W określonym przez Sąd Okręgowy terminie (tj. w związku z doręczeniem im odpisu odpowiedzi na pozew) powodowie nie złożyli jednak, pomimo pouczenia, żadnych wniosków dowodowych na okoliczność przebiegu postępowania likwidacyjnego dotyczącego tej szkody, pomimo że z zaniechania pozwanego w tym zakresie wyprowadzali wnioski o jego odpowiedzialności odszkodowawczej. Wnioski dowodowe z tym związane, zgłoszone na późniejszym etapie procesu (w piśmie procesowym z dnia 4 grudnia 2014 r. – K.602 i nast.) zasadnie Sąd

orzekający ocenił jako sprekludowane, prawidłowo wskazując w tym zakresie na zastosowanie art.207 § 6 k.p.c. w związku z art. 6 k.c., które nie zostały w niniejszym sporze naruszone. Dodać należy, że również pomimo skierowania do powodów właściwego pouczenia w tym względzie, oddalenie spóźnionych wniosków dowodowych powodów na rozprawie przez Sąd pierwszej instancji nie spotkało się z ich zastrzeżeniem w trybie art.162 k.p.c. (v.K.678). W tym stanie rzeczy powodowie utracili prawo do powoływania się na ewentualne uchybienia procesowe Sądu meriti w związku z oddaleniem większości ich wniosków dowodowych z powodu prekluzji procesowej.

Nie bez racji wreszcie pozwany podnosił w procesie, że niezależnie od argumentów wyżej przedstawionych, porównanie wysokości zadłużenia powodów z tytułu opłat leasingowych, powstałego w okresie przed wypowiedzeniem umowy dokonany w dniu 16 czerwca 2010 r., i to nawet w wariantcie obejmującym kwotę przyznaną przez powodów, tj. 10.786,25 zł, w przypadku dokonania potrącenia nie kompensowałoby ich zadłużenia. Jak bowiem wynika z przedłożonego do akt dokumentu dotyczącego wypłaty (w dniu 5 listopada 2012 r. – v.K.655) pozwanemu odszkodowania przez (...), obejmowało ono jedynie kwotę 7.707 zł (v.K.182). Podnieść przy tym należy, że pozwany uzyskać mógł z tego tytułu jedynie kwotę netto, tj. bez podatku VAT, którego nie mógłby odliczyć nie będąc adresatem faktur VAT obrazujących poniesione koszty naprawy, skoro to nie pozwany był zleceniodawcą usługi naprawczej.

Jak to już wyżej wskazano, kwestia zachowania pozwanego w związku ze zgłoszeniem ubezpieczycielowi szkody w przedmiotowym pojeździe powstałej w dniu 6 maja 2010 roku nie mogła mieć istotnego wpływu na rozstrzygnięcie niniejszego sporu. Powodowie nie wykazali w nim bowiem podstawy do przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z nienależytego wykonania umowy leasingu. Należy stwierdzić, że do pozbawienia powodów możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przy użyciu przedmiotu leasingu doszło z przyczyn leżących po stronie samych powodów. Czyniąc po powstaniu szkody w pojeździe nakłady na przedmiot umowy, wbrew jej postanowieniom (nakazującym wyłącznie naprawę bezgotówkową w serwisie autoryzowanym, względnie wystąpienie do leasingodawcy o pisemną zgodę na inny sposób naprawienia pojazdu) działali na własne ryzyko licząc, że pozwany wykaże wobec nich postawę życzliwą i uwzględniającą ich interesy, sprolonguje terminy spłaty zaległych należności, dokona cesji swojej wierzytelności wobec ubezpieczyciela na powodów, a następnie potrąci tak powstałą wierzytelność z własną wierzytelnością wobec powodów z tytułu zaległości w opłatach leasingowych. Tymczasem powodowie nie wykazali istnienia wobec pozwanego żadnej wierzytelności wzajemnej nadającej się do potrącenia, gdyż nawet dokonanie oczekiwanej cesji odszkodowania kreowałoby wierzytelność powodów wobec (...), a nie ich wierzytelność wzajemną wobec pozwanego. Przede wszystkim jednak powodowie nie wykazali naruszenia przez pozwanego żadnego z obowiązków wynikających z umowy leasingu, przez co roszczenie odszkodowawcze powodów nie ma podstaw.

Nie jest przy tym możliwe formułowanie roszczeń w oparciu jedynie o przepis art.5 k.c., bowiem przepis ten co do zasady nie stanowi samoistnego źródła roszczenia. Nawet zatem jeśli powodowie w zachowaniu pozwanego jako kontrahenta dopatrują się braku oczekiwanej lojalności czy zrozumienia ich trudnej sytuacji, która spowodowała problemy w terminowej spłacie zobowiązań leasingowych, a w konsekwencji – oczekiwali pomocy w likwidacji zadłużenia czy to poprzez prolongatę terminów zapłaty, czy to poprzez rozliczenie kosztów naprawy pojazdu, to niewątpliwie działanie pozwanego zorientowanego przede wszystkim jednak na własny interes majątkowy mieściło się w granicach tej umowy i nie naruszyło ani jej postanowień, ani przepisów prawa. Pomiędzy zachowaniem (w zakresie ustalonym w toku procesu) pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym prowadzonym przez (...) S.A. a szkodą w majątku powodów powstałą w wyniku niemożności użytkowania pojazdu we wskazanym przez nich okresie nie zachodzi też adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art.361 § 1 k.c. Podkreślić trzeba, że powyższe okoliczności podnoszone przez skarżących mogły mieć ewentualne znaczenie w procesie windykacyjnym prowadzonym wobec nich, natomiast nie jako podstawa do przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej.

Mając powyższe na uwadze, na zasadzie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, oddalając apelację powodów w całości. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu o przepisy art.108 § 1 k.p.c. w związku z art.102 k.p.c. Sąd Apelacyjny uwzględnił przy tym, jako okoliczności szczególne, subiektywne przekonanie powodów o słuszności i racjonalności ich działania oraz fakt, że po utracie możliwości korzystania z przedmiotowego pojazdu ich sytuacja materialna uległa istotnemu pogorszeniu. Z tej przyczyny za usprawiedliwione w

warunkach przedmiotowej sprawy Sąd Apelacyjny uznał odstąpienie od obciążania powodów kosztami postępowania odwoławczego należnymi stronie pozwanej.

SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SSA Barbara Lewandowska SSA Jakub Rusiński